

SŁOWO

WILNO, Czwartek 25 września 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82. Administr. 228

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Sępeckiego — A. Laszuk.
 BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
 BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, — W. Włodzimierow.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 IWIEŃEC — Sklep Tytoniowy S. Zwierzyński.
 KLECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
 WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa miesięczna ryczałtem
 Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabliczeczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Uwagi o sjonizmie

Wytuczne ustosunkowania się opinii polskiej do sjonizmu wynikać winny ze spokojnej oceny interesu państwowego polskiego. Sjonizm jest faktem, można powiedzieć, dokonany, trzeba się z nim liczyć, jako z rzeczywistością zarówno w polityce wewnętrznej, jak i w stosunkach zagranicznych. Polska stanowi dziś kraj bojącej się państwa, który dostarcza i dostarczać może osadników żydowskich do Palestyny.

Przytem państwo nasze znajduje się w tem położeniu społecznym i gospodarczym, że zdaje się jeszcze na dłuższy okres zmuszone będzie do wysyłania zagranicę licznych rzesz emigrantów. Emigracja ludności żydowskiej, której przyrost naturalny jest bardzo znaczny, a która stanowiąc ludność drobno - miejską, żyjącą w znacznym stopniu dzięki przetrastowi pośrednictwa handlowego, będzie musiała szukać zarobku po świecie — jest zjawiskiem koniecznym. Państwo jest zatem zainteresowane w tem, by otwierać sobie jaknajwięcej możliwości emigracyjnych i tesaemem w odniesieniu do osadnictwa w Palestynie zajmować stanowisko przychylnie. Tembardziej, że jest to rzadki wypadek, w którym państwo popierające emigrację działać może zgodnie z najgłębszymi aspiracjami emigrującej ludności. Motyw ten nakazuje też pozytywny stosunek opinii polskiej do emigracji sjonistycznej.

Ten prosty i oczywisty rachunek interesu państwowego nie wyczerpuje sprawy. Wystarczy zdać sobie sprawę z tego, że przyrost ludności żydowskiej wynosi rocznie 60 tysięcy dusz, a emigracja do Palestyny asorbować może najwyżej parę tysięcy — wobec czego jej znaczenie dla ruchu ludności naszego państwa jest minimalne.

Sjonizm natomiast, jako międzynarodowa, a właściwie między państwo wa organizacja żydostwa oddziaływna na stosunki polsko - żydowskie wewnątrz państwa zupełnie bezpośrednio niezależnie od emigracji do Palestyny. Sjonizm wywiera też wpływ na opinie innych krajów, na poważne rynki finansowe w szczególności w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie i tą drogą prowadzi zagranicę zupełnie planową i świadomą politykę w stosunku do Państwa Polskiego. Ujemną stroną emigracji sjonistycznej z punktu widzenia interesu Państwa Polskiego jest idący w ślad za każdym emigrantem odpływ kapitału z Polski. Emigrant Polak opuszcza kraj w poszukiwaniu kapitału i po niedługim czasie, jak to widzimy na przykładzie dawnego osadnictwa w Stanach Zjednoczonych A. P., zaczyna przysyłać do kraju oszczędności i zapomogi dla rodziny. Tymczasem emigrant żydowski wyjeżdża z kapitałem, a prócz tego idą poważne pieniądze z Polski do Palestyny na zasilenie Agencji Żydowskiej i funduszu osadniczego. Mimo ubóstwa kapitału w Polsce, kraj nasz znajduje się na 6 miejscu pod względem sumy pieniędzy, wpłacanych na Keren Hayesod.

Ten eksport pieniędzy wynoszący w składkach (nie licząc pieniędzy wywozonych przez emigrantów) około 100 milionów złotych rocznie mógłby być zrównoważony rozwojem naszego eksportu na bliższy wschód za pośrednictwem kupiectwa żydowskiego. Narazie eksport ten jest jeszcze w zarządku, gdyż handel żydowski w Palestynie przedstawia się wiele mniej świetnie niż osadnictwo rolne. Brak jest poważnych i większych firm handlowych posiadających ambicję rozszerzenia się terytorjalnego i rozporządzającego należnym dużym kapitałem aby odegrać rolę pośrednika handlowego między Polską a Palestyną, Syrią, Arabią, Egiptem i t. d.

Dlatego należy wyciągnąć wnios-

Blok Centrolew u niemieckimi socjalistami

WARSZAWA, 24. IX. (tel. własny „Słowa”). Donoszą z Łodzi, że tamtejsze władze Centrolewu rozszerzyły blok wyborczy na socjalistów niemieckich. Blok ten obejmuje tylko dwa okręgi wyborcze, a mianowicie Łódź — miasto i Łódź — powiat. Władze Centrolewu ułożyły już prowizoryczną listę kandydatów do sejmiku. W okręgu Łódź — miasto na pierwszym miejscu figuruje b. poseł Ziemecki z PPS, obecny prezydent miasta, na drugim miejscu b. poseł Kowalski z PPS, na trzecim miejscu socjalista niemiecki Artur Kronig. W okręgu Łódź — powiat na 1 miejscu stanął b. poseł Wyrzykowski z „Wyzwolenia”, na 2-gim b. poseł Szczerkowski z PPS, na 3-cim socjalista niemiecki, b. poseł Zerbe. Głębokość Centrolewu, który na terenie Małopolski zawrzeć może blok z endecją a na terenie Łodzi z socjalistami niemieckimi, wzbudza powszechny, acz niezbyt przychylny podziw.

Ustąpienie wojewody lubelskiego

WARSZAWA, 24-IX (tel. wł. „Słowa”). W najbliższych dniach nastąpi zmiana na stanowisku wojewody lubelskiego. Ustąpi dotychczasowy wojewoda Remiszewski, a na jego miejsce mianowany zostanie pułkownik dyplomowany Bolesław Jerzy Świdziński, obecny szef sztabu DOK 5 Kraków.

Pracownicy umysłowi za B. B.

WARSZAWA, 24. IX. (tel. własny „Słowa”). Utworzony w Warszawie przed kilku dniami Naczelny Pracowniczy Komitet Wyborczy, grupujący wszystkie organizacje i związki pracowników umysłowych na terenie całej Rzeczypospolitej, ogłosił dziś akces do BBWR.

Zeppelin przeleci nad Polską

WARSZAWA, 24-IX (tel. wł. „Słowa”). Rząd Polski udzielił dziś zezwolenia dozwolstwa niemieckiego sterowca „Graf Zeppelin” na przelot nad terytorjum Polski, w podróży propagandowej, którą sterowiec ten podejmuje w najbliższych dniach do państw bałtyckich.

Dalsza akcja sabotażowa w Małopolsce

LWÓW. PAT. — Prasa przynosi szereg wiadomości o dalszych aktach sabotażu na terenie wojew. lwowskiego i tarnopolskiego. M. in. w miejscowości Lubień Wielki podpalono stertę siana. Wartyownicy spostrzegli ogień i natychmiast go ugasiłi. Na terenie wojew. tarnopolskiego zanotowano w ciągu 2 ostatnich dni 12 podpałów. W folwarku Zawałów, podw. pohajeckiego spaliło się 170 kup owsa, należących do b. min. rolnictwa Raczyńskiego. LWÓW. PAT. — Dzienniki donoszą, że władze bezpieczeństwa powiadomiono wczoraj o nowym ustłowaniu podpalenia jednego z magazynów kolejowych na tutejszym dworcu kolejowym. Nieznany sprawca oblał naftą drewniany magazyn, zawierający materiały budowlane, nie zdołał jednak go podpalić. Dolsze dochodzenia w toku.

ZAMACH NA KLASZTOR

LWÓW. PAT. — W nocy z 23 na 24 b. m. około godziny 1 jeden z braciżnosz klasztoru grecko-katolickiego Studytów usłyszał w odległości kilkunastu metrów od klasztoru kilka strzałów rewolwerowych oraz ogłuszający wybuch. O tem wszystkim zawiadomili przełożonego klasztoru, który, nie zbadawszy przyczyn tych strzałów i wybuchu, zwołał nad ranem tutejszy posterunek P. P. Przybyli na miejsce patrol policyjny znalazł w ogrodzie odległym o kilkanaście metrów od klasztoru wgniecenie, świadczące o tem, że eksplodował granat ręczny. — Przy dalszym poszukiwaniu znalaziono w okniekni piwnicy klasztornej duży pakunek, zawierający materiał wybuchowy.

Obrady synodu we Lwowie

LWÓW. PAT. — Wczoraj rozpoczęły się we Lwowie obrady synodu archidiecejalnego. W czasie uroczystości odczytał list arcybiskupa Twardowskiego do Ojca Świętego i odpowiedź Papieża, który udzielił apostolskiego błogosławieństwa uczestnikom synodu. Następnie odbyło się zaprzysiężenie członków synodu. Właściwe obrady synodalne rozpoczęły się po południu w seminarjum duchownym. Bierze w nich udział 150 członków.

Bilans Banku Polskiego

WARSZAWA. PAT. — Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę września r. b. wykazuje zapas złota 703.505 tys. zł., to jest o 32 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądzy i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 34.836 tys. zł. do sumy 176.242 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 2.599 tys. do sumy 120.497 tys. zł. Portfel wekslowy zwiększył się o 20.210 tys. i wynosi 654.123 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 638 tys. do sumy 73.974 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się (272.020 tys. zł.) Obieg biletów bankowych spadł o 42.935 (1.258.508). Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, wyłącznie złotem wynosi 45,96 proc. (13,96 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 57,48 — (17,48) ponad pokrycie statutowe. Wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 55,90 proc.

Starcie Zauniusa z Curtiusem w Genewie

GENEWA. PAT. — Dziś po południu odbyło się poufne posiedzenie Rady, na którym rozpatrywano sprawę wniesienia na porządek dzienny przyszedłego posiedzenia skargi o pogwałceniu praw autonomicznych Kłajpedy. — Na posiedzeniu tem obecny był litewski minister spraw zagranicznych Zaunius, który z całą stanowczością sprzeciwił się rozpatrywaniu skargi przez Radę, zapowiadając przytem odwołanie się do Hagu na podstawie § 27 statutu kłajpedzkiego. — Niemiecki minister spraw zagranicznych Curtius energicznie domagał się wniesienia sprawy na porządek dzienny Rady. Wobec niemożności uzgodnienia poglądów Zauniusa i Curtiusa, Rada powołała komitet prawników, który ma się wypowiedzieć, czy kwestja może być wniesiona na porządek dzienny Rady w formie żądanej przez rząd niemiecki. — Na posiedzeniu publicznym Rada omawiała szereg zagadnień, a między innymi sprawozdanie komitetu finansowego, zawierające interesujące dane co do odczuwanego na całym świecie braku złota.

Proces hitlerowców w Lipsku

BERLIN. PAT. — Z Lipska donoszą: W toku wczorajszej rozprawy przeciw oficerom hitlerowskim, oskarżonym o zdradę stanu, przewodniczący trybunału oświadczył że przeciwko przywódcom partii narodowo-socjalistycznej, Hitlerowi i Goebelsowi toczą się dochodzenia o zdradę stanu. Twierdzenie to poparł prokurator. Również adwokat potwierdził to oświadczenie.

Prasa dzisiejsza podkreśla, że byłoby prawdziwą sensacją, gdyby kanclerz Brüning nawązał rokowania koalicyjne z frakcją, której przedstawiciele stoją pod zarzutem zdrady stanu.

Rzekomy blok antysowiecki

MOSKWA. PAT. — Agencja Tass donosi z Genewy, jakoby miał się potwierdzić fakt prowadzenia zakulisowych rozmów, mających na celu stworzenie bloku antysowieckiego. Inicjatywa tych rozmów wychodzić miała z rąk delegatów francuskich i rumuńskich.

Berlin -- Moskwa

Obłędny sojusz niemieckich nacjonalistów z bolszewikami moskiewskimi, który oddawna przestał być tajemnicą, w oświetleniu ostatnich rewelacyjnych wiadomości, jakie ukazywały się na łamach prasy europejskiej, przechodzi w swych rozmiarach to wszystko, cośmy dotychczas o tem wiedzieli.

W wywiadzie, jaki świeżo się ukazał w „Berliner Volkszeitung”, słynny Biesiedowski między innymi informuje, że w czerwcu i lipcu b. r. odbyły się narady między przedstawicielami czerwonej Moskwy i delegatami niemieckich narodowych socjalistów, t. j. tak zwanych hitlerowców, którzy występowali pod pseudonimami, ukrywającymi kapłana Stennesa, dr. Fabriciusa, rotmistrza von Dettena, inżyniera Dorscha i innych. Na posiedzeniu tem zdecydowano, że Moskwa będzie wypłacać narodowym socjalistom subydjum w kwocie 1,200,000 marek miesięcznie.

Opracowane w Hamburgu porozumienie miało być podpisane ze strony Niemców przez „Adolfa” (Hitlera), ze strony bolszewików przez jakiegoś dygnitarza, również ostoniętego pseudonimem. Biesiedowski oświadcza, że własnymi oczami widział w Moskwie pokwitowania za otrzymane przez narodowych socjalistów od bolszewików pieniądze. A „Berliner Volkszeitung” zamieszcza kłiszę tego rodzaju pokwitowania, pod pisanego przez „Adolfa”. Pokwitowanie to potwierdza otrzymanie w Salzburgu 200 „sztuk”, co w nomenklaturze bolszewickiej oznacza 200,000 marek. Następnie podana została kłisza towar ryszarskiej pokwitowaniu notatki, datowanej 11-go czerwca i wysłanej „do własnych rąk towarzysza Lubzenki” w sowieckim poselstwie w Czesosłowacji. Notatka powstaje w ten sposób: „Dołączam do tego pokwitowania Adolfa za dwieście sztuk niemieckiego towaru z rachunku dalekiego sąsiada; proszę ich zapisać na rachunek starszego Wiktora”.

Biesiedowski przytacza następnie swoją rozmowę, jaką miał przed parą laty z Radkiem o pertraktacjach z liderem narodowych socjalistów hr. Reventlowem na temat wspólnej akcji hitlerowców z komunistami. Radek był zdania, że komunistyczny przewrót nie można dokonać w Niemczech bez pomocy narodowych socjalistów. Na pytanie Biesiedowskiego, w jaki sposób można skutecznie tego rodzaju współpracę, Radek odparł, że niemieccy komuniści w zewnętrznej polityce muszą podtrzymywać te same hasła, co i nacjonalisci, a mianowicie hasło wojennego rewansu. Radek uważał nacjonalistów za ludzi naiwnych, którzy z braku politycznego doświadczenia łatwo dadzą się wziąć na polityczną wędkę. A gdy rewolucja w Niemczech zwycięży i stworzy chaos, komuniści bez trudu zlikwidują narodowych socjalistów. Radek dodał, że odpowiednie pertraktacje zostały już nawiązane przez komunistów z Hitlerem.

Do wiedziałem się później — dodaje Biesiedowski — że jeszcze w 1925 r. było zawarte formalne porozumienie o współpracy między narodowymi socjalistami a komunistami — porozumienie, które trwa dotąd, i na mocy którego obie strony zobowiązują się prowadzić wspólną walkę o cele polityki zewnętrznej. Za swoją pomoc narodowi socjaliści otrzymują pięć różnych subydjów z kasy III Międzynarodówki. W rozmowach z członkami przedstawicielami bolszewizmu: Piatnickim i Manuilskim, Biesiedowski również otrzymał potwierdzenie faktu tego i oświadcza, że w moskiewskich archiwach znajduje się niemniej pisanym sztyfem pokwitowania za wypłacane hitlerowcom przez bolszewików sumy.

Jeżeli dodamy do tego, że Niemcy mają niezaprzeczenie swoje fabryki lotnicze i orężne na terytorjum sowieckim — groźny obraz współpracy tajnej niemiecko - bolszewickiej zarysuje się przed nami w całej pełni swoich dalszych, a może i bliższych konsekwencji.

Najciekawsze jest jednak to, że do odpowiedzialności sądowej pociągnięto nie tylko Martę (morderczynię męża i syna), lecz wszystkie trzy siostry, albowiem okazało się że Róża i Liza wiedziały wcześniej o zamiarze siostry i nie uczyniły, aby przeskodzić temu przestępstwu. Zachodzi więc pytanie, jak mogła jedna siostra nazwać drugą „Trucicielką”, a co najdziwniejsze, jak mogła morderczyni pociągnąć do odpowiedzialności swą siostrę za rzekome oszczerstwo.

Sprawa „trzech siostr” wywołuje w Berlinie ogromne zainteresowanie.

Pozatem berlińczykowie czeka jeszcze jed na wielka sensacja sądowa. Proces braci Skłarek. Opinia publiczna nie przecesa się nimi interesować i w prasie ukazują się ciągłe pytania pod adresem sądu, kiedy nareznie się sprawa braci Skłarek znajdzie się na wokedzie. Po miesiąc rozniósł się pogłoska, że sprawa wogóle się nie odbędzie. Dlaczego? Z braku podstaw prawnych do wszczęcia procesu. Wszystkich ogarnęło zdumienie. Pogłoska ta wywołała ogromną sensację nie tylko w Europie, lecz również w Ameryce, gdzie bawił podówczas burmistrz miasta Berlina.

Wykrycie nadużyć w magistracie berlińskim narobiło tyle hałasu, aresztowano burmistrzów, skompromitowano władze miejscowe Niemiec i nagle okazuje się, że brak podstaw prawnych do wszczęcia procesu.

Oczywiście, że jak się później wyjaśniło, pogłoska ta była nieprawdziwa. Przyjaciele oskarżonych starają się wszelkimi możliwymi środkami stworzyć atmosferę przychylności dla braci Skłarek. Jednakże przypuszczać należy, że wszelkie próby w kierunku zagmatwania sprawy i wyciągnięcia dla oskarżonych pewnych korzyści, nie odniosą skutku i winni poniosą zasłużoną karę.

W każdym bądź razie, stolica Niemiec żyje w przedmienu wielkich sensacji sądowych.

Ogłoszony został wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” list pasterski biskupa Pińskiego ks. Zygmunta Łozińskiego. List ten ukazał się także w „Gazecie Warszawskiej” i „Rzeczypospolitej”. Naszemu „Słowo” list pasterski nadesłany nie został, jakkolwiek pismo nasze jest tak samo organem Polesia, jak Wileńszczyzny. Jednak widać znalazły się jakieś sprytnie ręce, które ośmieliły się sięgnąć po pacht na list pasterski, przeznaczając go tylko dla pewnego kierunku prasy, mianowicie dla prasy opozycyjnej. Niewątpliwie ks. biskup Łoziński pisząc swój list przeznaczał go nie tylko dla opozycjonistów i to czynienie z niego artykułu propagandowego w prasie antyrządowej uważać powadze, którą list pasterski powinny być otaczane, a więc dyplomatycznie się mija z intencją J. E. ks. biskupa Pińskiego.

21-a LOTERJA PAŃSTWOWA

V-ta KL. 13-ty DZIEŃ CIĄGNIENIA

Przed przerwą

75000 wygrał N-r. 30163.
 Po 3,000 zł. wygrały N-ry: (40 1467 28843 47279.
 Po 2000 zł. wygrały N-ry: 3915 15985 47408 73497 78485. 103806 123103 137271 144104 163453 195193
 Po 1000zł. wygrały N-ry: 102612 110129 130196 136068 137849.
 Po 600 zł. wygrały N-ry: 9014 16258 46543 49170 70157 81547 82893 84293 107896 115424 130129 132483 141139 147646 184411 200690.
 Po 500 zł. wygrały N-ry: 399 2381 7505 9450 9492 12801 14204 14217 24294 25874 28880 31555 31588 34406 38196 40845 41530 41955 45745 46133 48412 49504 54710 56812 64081 64665 68742 72965 73760 74388 77234 78602 78703 81133 82555 84215 88490 89108 98224 99708 102512 103550 109437 111139 111823 117344 122417 123458 123629 124231 124461 124896 127330 127822 130788 133939 137377 138427 138469 139186 141911 152553 157253 158363 164918 167376 172462 174339 174348 175349 178789 180031 180581 183785 185774 186323 187743 192282 196792 197655 203408 209946.

Po przerwie.

15,000 zł. wygrał N-r: 115755.
 10,000 zł. wygrał N-r. 28956
 Po 3000 zł. wygrały N-ry: 34128 139375.
 Po 2000 zł. wygrały N-ry: 65220 118062 125 695 142419 183330.
 Po 1000 zł. wygrały N-ry: 4998 136306 34443 49464 74165 80713 92667 134311 148 319 150491 169352 176959 189989 202274.
 Po 600 zł. wygrały N-ry: 8769 12041 13164 21534 25692 38582 41243 84362 89529 118722 119131 182325 182486 183832 184014 191922 200716
 Po 500 zł. wygrały N-ry: 4768 14433 14879 15387 20313 24328 27318 17585 30706 31162 32278 33879 34359 36758 40086 41361 42025 47013 47517 49428 49744 54387 56653 60317 65555 67476 68411 6995 69779 71906 73584 74457 76328 80350 80180 85882 87850 89681 90920 93145 97470 99002 101685 106191 107925 108405 109151 112422 113893 116461 17075 117679 118204 118467 122276 123428 123553 124934 127986 128336 129450 129554 133069 133390 134077 134974 142415 146311 152222 152516 153551 154637 163159 163879 168860 169169 171729 173518 179829 181757 182474 87656 188846 196983 198557 199698 200387 202569 206437 206458 206811 207022.

NAJWIĘKSZE WYGRANE DNIA W CZWARAJSZEGO

WARSZAWA. PAT. W 14 dniu ciągnięcia 5 klasy 21 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główniejsze wygrane padły: 60 tysięcy zł. na Nr. 12.065, 20 tys. — 115.204, 124.734, 10 tys. — 15.610, 135.387, 199.627, 5 tys. — 90.039, 43.117, 130.800 130.330, 154.327.

W KRÓTCIE

DOGANIN

LUNA - PARK

dawne „Wesle Miesteczko”
 na P. W. K.
 Czynnny przez cały dzień
 na TARGACH PÓLNOCCNYCH
 do 12-iej w nocy.
 Wejście wyłączenie do LUNA - PARKU
 w dniu powstania 10-iej rocznicy, w
 soboty i w niedziele od 3-iej po poł.
 Wstęp 50 i 30 gr.

BARANOWICZE

Zebrań Związku Ziemiańców. 15 b. m. odbyło się w Baranowiczach zebrań...

Prelegent w niezmiernie ciekawym odczycie, którego myślą przewodnią było wykazanie doniosłej roli ziemiaństwa na Z. Wschodnich jako stałego czynnika kultury i mocarstwa polskiej...

Prelegenta nagrodzono hucznymi oklaskami, poczem wywiał się długa i ożywiona dyskusja w której dotknięto szeregu aktualnych spraw.

Zarząd Baranowickiego Oddziału Zw. Ziemiańców, urządzając po raz pierwszy zebrań odczytowo, dał wyraz swemu przekonaniu, złożonemu na piśmie w memoriale...

P. Starosta Przepalkowski podniósł z uznaniem współpracę ziemiaństwa z władzami na terenie swego powiatu, oraz wskazał na wielką ilość ziemian, którzy weszli przy ostatnich wyborach do rad gminnych.

W podjęciu sprawy przyszłych wyborów do Sejmu, przyczem dano się stwierdzić zupełnie jednomyślnie stanowisko Ziemiańców, pod względem całkowitego zaufania do rządów Marszałka Piłsudskiego i poparcia jego listy przy wyborach.

W końcu odbyły się wybory Zarządu na miejsce ustępującego, — który jednak uroszono o pozostanie w dotychczasowym swym składzie, wyrażając mu całkowite zaufanie i podziękowanie za owocną pracę.

Dziesięciolecie 9 DAK'u i poświęcenie pomnika p. pułk. Buola. Sta cjonujący w Baranowiczach 9 DAK w roku bieżącym obchodził swe dziesięciolecie, które będzie obchodził tem uroczystej, iż odbędzie się odsłonięcie pomnika pierwszego dowódcy 9 DAK'u pułk. Buola, który zginął bohaterką śmiercią podczas wojny polsko-bolszewickiej.

Pomnik ten jak już w swoim czasie pisaliśmy został zbudowany z ofiar oficerów, podoficerów artylerji konnej i społeczeństwa. Uroczystość będzie nader uroczajona i odbędzie się według następującego programu:

27 września o godz. 10-tej msza żałobna. O godz. 19-tej apel dywizjonu i uroczysty capstrzyk.

28 września godz. 9. 30 msza połowa i defilada. 10. 30 śniadanie na placu defilady. 11 — pokaz baterji i dyonu.

12—30 poświęcenie sali honorowej w kasynie oficerskiej. Godz. 14-ta odsłonięcie pomnika 1-go dowódcy pułk. Artura Buola i o 15-tej obiad żołnierski.

Na zakończenie uroczystości o godz. 22-jej bal w salach kasyna oficerskiego. Spodziewany jest przyjazd większej ilości gości.

GLĘBOKIE — Powiatowy Związek Młynarzy. Powstał tu projekt założenia powiatowego

Związku Młynarzy Polski, jako oddziału centrali Zw. w Warszawie.

W tym celu Komitet organizacyjny uzyskał odpowiednio zezwolenie władz, rozesłał zaproszenia na ogólny zjazd Młynarzy pow. Dziśnieńskiego na dzień 28 b. m. (niedziela) do Głębokiego na godz. 11-tą do Kina „Corso“.

Przywiązując wielkie znaczenie zrzeczeniu się młynarzy i naradom natury gospodarczej które mają być poruszone na zjeździe, a obchodzącym ogół młynarzy, organizatorowie proszą o przybycie właścicieli młynów lub upoważnionych zastępców, a dzierżawców z kontraktami dzierżaw.

Trudne położenie gospodarcze, które przeżywa nasz kraj wraz z ogólną stagnacją światową, zmusza do zrzeczenia się właścicieli w tak ważnej u nas gałęzi przemysłu, w celu obrony własnych interesów.

Byłoby pożądane, by inne powiaty za przykładem Dziśnieńskiego stworzyły u siebie podobne związki. Wszelkie wskazówki otrzymać można z Centrali warszawskiej: Związek Młynarzy Polski — Nowy Świat 70, Warszawa.

POSZUMIEN (Pow. Święciański) — Poświęcenie świetlicy Kola Młodzieży Wiejskiej. 30 ub. m. staraniem miejscowego Kola Młodzieży Wiejskiej odbyło się w Poszumieniu uroczyste poświęcenie świetlicy Kola, na które przybył starosta powiatu p. Mydlarz. Na program uroczystości złożyły się: odegranie komedyjki (grano mieszczęcznie); loteria fantowa, (fanty nie nie warte) i zabawa taneczna pod dźwięki detej orkiestry KOP'u z Nowo-Swęcian. W trakcie uroczystości p. Brzozecki kierownik miejscowej szkoły powszechnej wygłosił m. cno chwalebne tejsze organizacje — przemówienie. Słyszeliśmy np. powiedzenie p. Brzozeckiego, że Kółko Rolnicze w Poszumieniu stoi na czele kółek podobnych w powiecie. Jeśli naprawdę Poszumieńskie Kółko Rolnicze „Nadzieja“ jest wzorowym kółkiem, to należy wywnioskować, że źle się dzieje u nas z organizacją rolniczą, której cechuje: nierobstwo, chaos, bezład i pustą gadaninę.

Co się tyczy loterii a szczególnie fantów powinniśmy powiedzieć, że były one parodią fantów, a nie fantami.

Cenniki blachy cynkowej, katalogi książek, narzędzi gospodarczych, oferty „Piłsa“, i t. p. bardzo nie nadawały się do loterii. W związku z powyższym prześle do Sz. Redakcji „Słowa“ fant Nr. 14 ofertę złotej serji Philipsa wylosowany za 20 gr., niech wie Wileno co się dzieje na zapadłych wsiach prowincji. (j. f. t.)

BIALA WAKA (pow. Wil. Trocki) — Budowa elektrowni. W maj. Biała Waka, własności p. Włodzimierza Łęskiego odczuwano dotkliwie brak stałego światła elektrycznego, gdyż istnieje ono jedynie podczas funkcjonowania fabryki zapalek (t. zw. sieczki zapalczanej, impregnowanej) Obecnie rozpoczęto budowę elektrowni (kosztu budowy są obliczone na 20.000 zł.) i możliwa jest rzecz, że skorzystają z niej najbliżsi mieszkańcy wsi Wojdaty, gm. Rudomińskiej. (j. h.)

LIST DO REDAKCJI — Od P. Prezesa Izby Skarbowej otrzymujemy wyjaśnienie co do incydentu który miał miejsce w Głębokiem na posiedzeniu Komisji Szacunkowej, następującej treści: W związku z notatką z Głębokiego, umieszczonej w Nr. 215 „Słowa“ z dnia 19 IX r. b. pod tytułem „Podatek dochodowy“ w której jest mowa o wycięciu się z posiedzenia Komisji Szacunkowej do spraw podatku dochodowego 2-ch członków, z powodu zaproponowanych przez Przewodniczącego Komisji zbyt wysokich norm rentowności łąk i pastwisk, na które członkowie ci zgodzić się nie mogli, Izba Skarbova wyjaśnia, że zaproponowane przez Przewodniczącego normy średniej zyskowności były opracowane w Izbie na konferencji z udziałem przedstawicieli Związku Ziemiańców, oraz Wileńskiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych i jako takie są miarodajne przy ustalaniu dochodu na rok podatkowy 1930.

Powyższe wyjaśnienie uprasza się zamieścić w jednym z najbliższych Nr. „Słowa“.

Prezes Izby Skarbowej E. Ratyński

DZIEŃNIK ANDREEGO — Dopiero przed paru dniami ogłoszony został oficjalny komunikat zawierający szczegółowe streszczenie dziennika Andreego. Całkowity tekst tego dokumentu będzie ogłoszony w najbliższej przyszłości pod redakcją profesorów Andersena i Almanna.

Dziennik, zawierający 142 stronice zachował się dobrze i odczytanie go nie stanowiło większej trudności.

Lot balonem trwał trzy dni od 11-go lipca do 14-go 1897 r. W dniach 12 i 13-go balon leciał tak nisko, że kosz służył się po lodzie. Trzynastego lipca o godzinie 7-mej wieczorem w koszu wybuchł pożar, który zdołano ugasić. Nazajutrz zdecydowano się wylądować. W tym celu wypuszczono gaz i balon opadł na lód.

Od 14-go do 22-go podróżnicy pracowali nad przygotowaniem sani i łodzi. Zamiast jednak iść w kierunku Szpicbergu przez Siedem Wysp, gdzie po drodze były przygotowane dla nich zawczasu trzy składy z prowizją, Andree wybrał kierunek na wschód przez niezbadane dotąd obszary ku Ziemi Franciszka. Posuwano się bardzo wolno. Andree i jego towarzysze oddalali się od swej bazy. Z jednej kry lodowej na drugą musiano przepływać lodziami aż wreszcie podróz ta tak wyczerpała podróżników, że w dniu 14-go sierpnia Andree zrezygnował z dalszego zamiaru marszu na wschód i postanowiono zawrócić na południe starając się dostać do Siedmiu Wysp.

Szybkość marszu oczywiście uzależniona była od stanu lodów.

18-go września upolowano pierwszą fokę, nazajutrz dwie a w dniu

20-go niedźwiedzia. Zdaniem Andreego zabita zwierzyzna miała uzupełnić zapasy, które powinny być wystarczające do kwietnia.

W ostatnich dniach września podróżnicy wykończyli budowę domu który nazwano „ogniskiem“. Drugiego października w nocy zbudził ich okropny huk. Cóż się okazało? Oto kra lodowa, na której zdecydowali się zimować, ruszyła. Dom, zbudowany z brył lodowych runął, grzebiąc wszystkie zapasy prowizji, ubrania i instrumenty. Z pod gruzów trzeba było czempnąć ratować co można i szukać nowego schronienia.

Dziennik urywa się w tym właśnie momencie. Ostatnia notatka Andreego brzmi następująco:

Wykrycie spisku „kontrewolucyjnego“ w Moskwie

MOSKWA. (Pat). Ogłoszony został komunikat urzędowy o wykryciu przez departament polityczny organizacji kontrewolucyjnej i sabotażowo-spiegowskiej w dziedzinie zaopatrzenia ludności w żywność.

Według ogłoszonych danych, organizacja ta liczyła 17-tu członków. Stawiła ona sobie za zadanie spowodowanie głodu w kraju i wywołanie niezadowolenia wielkich mas robotniczych, aby w ten sposób doprowadzić do obalenia dyktatury proletariatu. Ta szkodliwa działalność prowadzona była przez przedsiębiorstwa centralne, jak trusty mięsne, rybne, owocowe, warzywne, i inne podobne sekcje komisariatu handlu. Organizacja kierowana była przez profesora Riazancewa, b. obszarnika i generał-majora Karatygina, który przed wojną był wydawcą dziennika „Przemysł i Handel“, organu burżuazji rosyjskiej i biuletynu finansowego Ministerstwa Finansów.

Większość członków organizacji stanowiła b. oficerowie, dostawcy carscy, b. handlarze ryb oraz fabrykanci. Wszyscy oni należeli do partji kadetów i mieńszewików. Organizacja utrzymywała ścisły kontakt z białogwardyjskimi emigrantami oraz z przedstawicielami kapitału zagranicznego, od których otrzymywał pieniądze i dyrektywy. Organizacja ta stanowi odgałęzienie uprawiającej sabotaż organizacji Kondratiewa i Gromana, która została już całkowicie wykryta. Rząd przekazał sprawę do rozpatrzenia kolegium departamentu politycznego. Śledztwo już się rozpoczęło. Riazancew i Karatygin nie usiłowali obalić stawianych im zarzutów, oświadczając, że przekonania polityczne skłoniły ich do podjęcia walki przeciwko ustrojowi sowieckiemu.

Straszliwe potrójne samobójstwo

BERLIN. PAT. — W dniu 24 b. m. rano w okolicy Krummhuebel, przy wejściu do szalazu pod Drossenteich, grupa turystów znalazła kartkę z napisem: „Trzech znurzych życia, opuszcza ten świat 23 września 1930 r.“ W szalazie znaleziono trzy zabite osoby, w których rozpoznano 29-letniego sluszarza Kurta Richtera z Berlina, 30-letnią Annę Strafińską i dziecko 7 lat. U kobiety i dziecka stwierdzono strzały w okolicę serca, zaś u mężczyzny w skroń. Jak należy przypuszczać, Richter zabił najpierw swoją kochankę i dziecko potem zaś wystrzelił z rewolweru odebrał sobie życie. Ciała wszystkich trzech ofiar samobójstwa zostały przewiezione do kostnicy w Brueckenberger.

Zderzenie pociągów

MOSKWA. PAT. — Wczoraj nastąpiło zderzenie pociągów na stacji w Stalingradzie, 4 podróżnych zostało zabitych, 4 ciężko rannych, 10 osób odniosło lżejsze obrażenia.

Zgubny zakład

KATOWICE PAT. — Rolnik Binatsch, liczący lat 50 z Puszczy, pow. niemodlińskiego na Śląsku Opolskim znalazł się, że wypije litr spirytusu. Po wypiciu spirytusu Binatsch zmarł skutkiem zatrucia.

Pokaz pracy traktoru „Fordson“ W piątek 26 września b. r. od 10 rano do 5 po poł. na polach fermi Uniwersyteckiej „Kuprjaniszki“ pod Wilnem odbędą się DEMONSTRACYJNE POKAZY PRACY NA ROLI NOWOCZESNEGO TRAKTORU „FORDSON“. W czasie trwania pokazów będą kursowały między Kuprjaniszkami a Wilnem autobusy, które będą odchodziły z Wilna o godz. 9.30—10.30—14.30 przed południem oraz o 2, 3 i 4 po południu z rogu ulic Gdańskiej i Wileńskiej. Zbiórka w biurze Inżynierji W. MALINOWSKIEGO, Wileńska 23. Uprzejmie prosimy najszerszy ogół panów rolników oraz sfer zainteresowane motoryzacją pracy w rolnictwie na te pokazy P R A C Y „Fordsona“. Autoryzowane Przedstawicielstwo DOM PIH W. MALINOWSKI Inż. Wilno, Wileńska 23 tel. 310.

Drzewka owocowe i krzewy znane ze swej dobroci i wielokrotnie odznaczone POLECA Gospodarstwo Sadowe Józefów n/Wisłą (Województwo Lubelskie). Katalogi i oferty wysyłane są gratis na pierwsze żądanie.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI ST. KRAUZE ul. WILEŃSKA 32/2 I piętro OTRZYMAŁ NOWOŚCI SEZONU ORAZ PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA JAK Z WŁASNYCH TAK I Z POWIERZONYCH MATERJAŁÓW. TOGI DLA P.P. SEDZIOŁÓW I ADWOKATÓW WYKONUJE NA ZAMÓWIENIA. Ceny umiarkowane. Ceny umiarkowane.

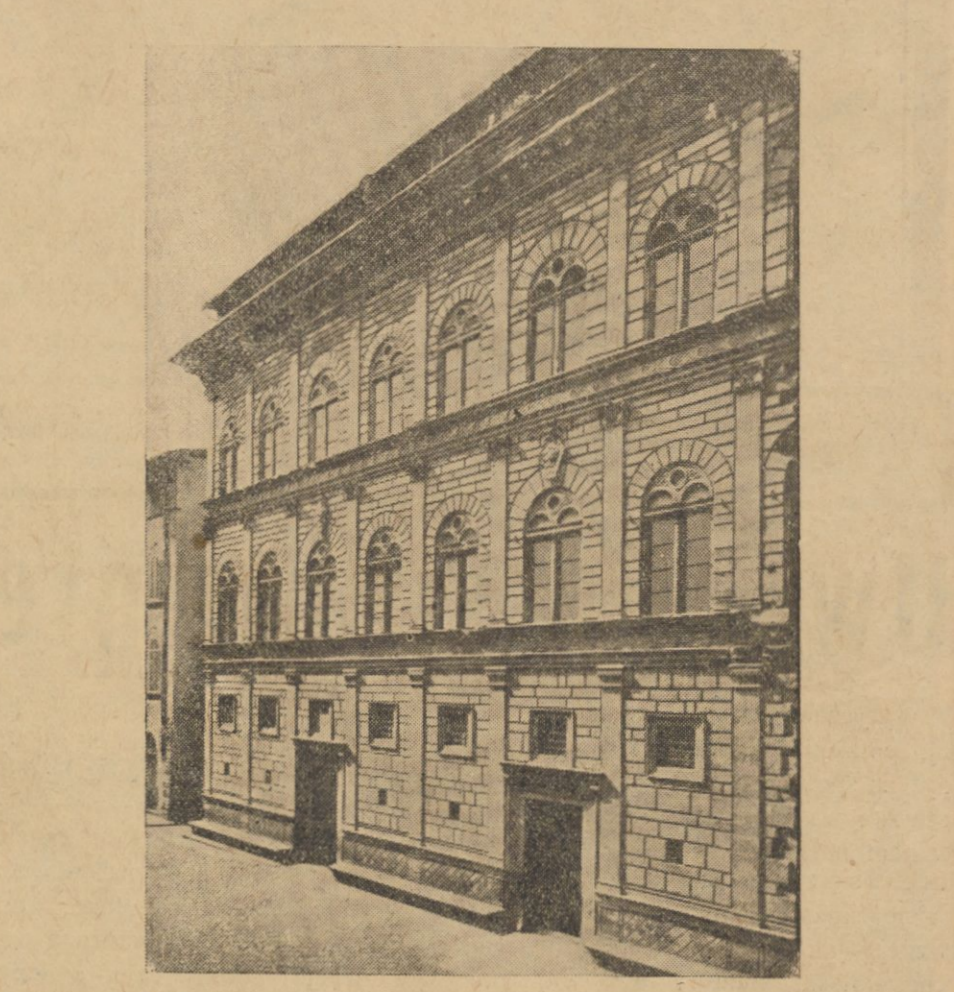
Bacność Rolnicy!! Specjalne wapno nawozowe mielony węgiel wapnia CaCO3 bardzo skuteczne na wszystkie gleby i odznaczające się wielką rozpuszczalnością i przyswajalnością przez gleby i rośliny dostarcza wyłącznie Wapniarnia Miasteczko Sp. Akc. Zarząd w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 13, tel. 41-66 Fabryka w Miasteczku n-Notecią, pow. Wyrzysk. Zamówienia przyjmują: Zarząd Spółki w Poznaniu, Syndykaty oraz wszystkie firmy i Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe W czasie Targów na stoisku firmy w Teatrze Letnim

Zupełnie darmo! Zorza 1 pudełko pasty do obuwia 1 blaszankę płynu do metali otrzyma każdy kupujący na II Targach Północnych 1 puszke zaprawy do podłóg za 1 zł. 50 gr.

Z takimi kolegami można przetrwać wszystkie trudności. Losy pokierowały inaczej. Bohaterska ekspedycja Andreego padła ofiarą katastrofy podbiegunowej, teraz po 33 latach dzięki przypadkowi świat dowiaduje się o cichej tragedji męczenników nauki.

Zwiedzajcie II-ie Targi Północne i Wystawę Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego w Wilnie Pawilony otwarte od godz. 10-jej rano do 8-jej, zaś tereny do godz. 10-jej wieczór.

NIECO O STYLACH W ARCHITEKTURZE



XXIII. Wszystkie etapy rozwoju architektury, opisane dotychczas, od baroku aż po neo - klasycyzm ostatnich lat dziesiątków włącznie, wyrastają z wspólnego, potężnego pnia sztuki Odrodzenia, zwanej też z francuska renesansem. Kolebką tego stylu były Włochy, gdzie tradycja wielkości starożytnego Rzymu, zdruzgotana i sponiewierana w średniowieczu, żyła ciągle w duszach potomków i spadkobierców dawnej światowładcy Rzymu. W okresie średniowiecznym Włochy, rozprószkowane na drobniutkie państewka i w znacznej części ujarzmione przez najeźdźców, nie były w stanie stworzyć własnych ognisk sztuki, lecz poddawały się wpływowi obcym, idącym z północy, niechętnie i z uporem, zwłaszcza w stosunku do sztuki gotyckiej. Na tle pojawiającego się już w XIV wieku ogólnego nawrotu w najświetlejszych umysłach włoskich do kultury, nauki i filozofji starożytnej, rozwija się prąd humanizmu, przeciwstawiającego się panującej wówczas scholastyce średniowiecznej; czolowymi pionierami tego ruchu w literaturze byli poeci tej miary, co Dante i Petrarca. W dziedzinie sztuk plastycznych zamilowanie do form antycznych, pobudzone przez oglądanie niepożytych ruin arcydzieł monumentalnej sztuki Rzymu przebiega się w całej sztuce średniowiecznej włoskiej, która wprowadza do gmachów romańskich i gotyckich, w szczegółach przynajmniej, motywy antyczne.

W pocz. XV-go wieku rozkwitająca wówczas, młoda Florencja pod władzą mądrych Medyceuszów skupia u siebie liczne grono wybitnych artystów, którzy pod porywającym wpływem humanizmu stawiają sobie świadomie i programowo zadanie wskrzeszenia zmarłej przed tysiącem lat sztuki staro - rzymskiej. Odwracając się ze wstrętem i obrzydzeniem od międzynarodowo obowiązującego gotyku, odczuwanego jako sztuka obca, prof. J. Kłos

Fabryka maszyn Rauschenbach + GEORG FISCHER + Zasluzoną sławę zyskała na rynku światowym fabryka maszyn do obróbki drzewa, mająca stałą siedzibę w Szwajcarii, zatrudniająca 7.000 robotników z kapitałem 65.000.000 fr. szwajc. + Georg Fischer + Pawilon fabryki znajdujący się na II Targach Północnych ma na celu najkajszer-



szą propagandę swych wyrobów (maszyn i obrabiarek drzewnych) w celu zaprowadzenia ich na rynek polskim. Naczelnym dyrektorem F-f-my zwiedzając Wileńskie targi zaznajomimy się z rzemiosłem drzewnym u nas, wyraził się, iż można śmiało nazwać Wileńszczyznę drugą Szwajcarią pod względem produkcji drzewa a stanie się ona sobowtórem Helwetji gdy nader pierwotnie prowadzone warsztaty pracy będą prowadzone bardziej postępowo t. z. przy użyciu maszyn wyręczających setki rąk ludzkich. przy nabywaniu i uruchomieniu nowoczesnych warsztatów w celu zaprowadzenia ich na rynek polskim. Przedstawiciel firmy chce zaznajomić członków Rady Nadzorczej fabryk, zainteresować produkcję polsk. przemysłu drzewnego — polecił mistrzom St. Piekarskiemu z P.S. T. im J. Piłsudskiego wykończyć z wysokim stylem Ludwika XVI, by przesłać takowe do Szwajcarii. Zwiedzających targi interesuje efektownie skonstruowany pawilon, gdzie przedstawicielstwo firmy demonstruje pracę maszyn.

Zwiedzajcie II-ie Targi Północne i Wystawę Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego w Wilnie Pawilony otwarte od godz. 10-jej rano do 8-jej, zaś tereny do godz. 10-jej wieczór.

Uwaga wyborcy!!!

Od dnia 27 września do 11 października r. b. zostaną wyłożone przez Obwodowe Komisje Wyborcze spisy wyborców do Sejmu i Senatu do publicznego przeglądu.

Każdy obywatel ma prawo i obowiązek sprawdzać, czy został wpisany na listę wyborców.

Uwaga wyborcy!!!

Uwaga wyborcy!!!

Uwaga wyborcy!!!

Kurjer Gospodarczy Ziemi Wschodnich Z S A D Ó W

UCHWAŁY KONFERENCJI DRZEWNEJ

W uprzednim N-rze „Słowa” z powodu braku miejsca nie mogliśmy podać w całości uchwały konferencji w Ministerstwie Rolnictwa dotyczące podatków. Dalszy ciąg tych uchwał przytoczamy poniżej:

PODATEK MAJĄTKOWY

Konferencja uważa za konieczne zaniechanie dalszego ściągania rat podatku majątkowego.

PODATKI DROGOWE

Konferencja stwierdza, że ustawa z 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 6/21, poz. 32) obciąża nieumiejętnie przemysł drzewny i domaga się reformy tejże ustawy.

Konferencja wypowiada się za konieczność realizacji postulatów Zrzeszenia Związków Właścicieli Lasów w dziedzinie podatków celem zagwarantowania rentowności lasów, a mianowicie: 1) reforma podatków gruntowych ze znieśieniem progresji i degressji wogóle, a przynajmniej od posiadłości leśnej; zwolnienie drzewostanu do lat 30 od podatku gruntowego; 2) reforma podatku dochodowego art. 15 (w tym duchu: a) aby nie były pociągane do odpłacania podatku dochodowego nadzwyczajne wyreby w wypadkach, gdy zachodzi wyraźna realizacja substancji majątkowej (wyreby wskutek parcelacji, regulacji serwitutów, klęsk żywiołowych, działań majątkowych analogicznie do tego jak były traktowane tego rodzaju wyreby przez pruską ustawę o podatku dochodowym w roku 1891 (art. 13 ust. 3 przepisów wykonawczych); b) aby w wypadkach przyspieszonej realizacji dochodów drogą wyrebu nadzwyczajnego, a więc w wypadkach wyrebu pewnej określonej ilości rocznych poręb, (przewidzianego w planie gospodarczym) opodatkowanie następowało według ostatniej najniższej skali podatku dochodowego, w żadnym jednak wypadku nie wyżej, niż wynosi renta z lasu; c) wogóle podatek dochodowy powinien być znówelizowany w tym duchu, aby nie był pobierany od absolutnej wysokości dochodu, ale od oprocentowania kapitału zakładowego. Dzisiejszy system pobierania tego podatku zwłaszcza przy skali zawrotnie wzrastającej, jest wysoce krzywdzący dla własności ziemskiej, a leśnej w szczególności, nie uwzględnia bowiem niskiej rentowności warsztatu. Konstrukcja polskiego podatku dochodowego nie da się pogodzić z dążeniem do kapitalizacji.

Konferencja stwierdza konieczność obniżenia świadczeń socjalnych przez: 1) wyeliminowanie w drodze orzecznictwa i wyjaśnień Ministerstwa Pracy z pod obowiązków ubezpieczenia tych kategorii pracowników, którzy nie są objęci obowiązkiem ubezpieczenia na podstawie ściśle interpretacji obowiązujących ustaw, jak np. p. wozacy we wszystkich zakładach ubezpieczeń, robotnicy wszelki żelazi chodzący czystością kategorii niebezpieczeństwa, o kasie chorob i fundusz bezrobocia.

2) zaliczenie zakładów pracy przemysłowego drzewnego — eksploatacji i tartaków — do niższych a odpowiadających zasad i zasad ich pracy, przyczem konferencja zwraca uwagę na konieczność: a) skumulowania instytucji ubezpieczeń społecznych celem zmniejszenia ich kosztów własnych, b) wprowadzenia w zakresie ubezpieczeń w wypadkach choroby bodajby zasady częściowej odpłatności za świadczenia kas chorych na rzecz ubezpieczonych.

Konferencja stwierdza, że szereg galezi przemysłu drzewnego jak np. eksploatację i tartaki należy do rzędu przemysłów sezonowych i powinny mieć w stosunku do nich zastosowanie wszelkie ulgi, odnoszące się do przemysłów sezonowych.

7. ORGANIZACJA PRZEMYSŁU I HANDLU DRZEWNEGO

Przemysł drzewny wykazuje obecnie jeszcze cały szereg braków przedwzrostu w dziedzinie należytej organizacji produkcji i poziomu sprawności technicznej. Główną przyczyną, hamującą rozwój w tym kierunku, jest utrudniony dopływ kapitałów inwestycyjnych, który to objaw w pewnym stopniu wynika z niedostatecznej stałości państwowej polityki drzewnej, zwiększającej niepewność ryzyka. Znaczną rolę, jest poza wyjątkami regionalnymi, przemysłowi brak jest odpowiednio wykwalifikowanych sił fachowych.

Celem usunięcia tych niedomagań należało poza stworzeniem sprzyjających warunków do inwestowania kapitałów w przemyśle drzewnym:

- a) udzielać liberalnie ulgi celne na maszyni służące do obróbki drzewa,
- b) wprowadzić za pośrednictwem jednego z targów propagandy racjonalnych technicznych urządzeń przemysłowych,
- c) poddać rewizji programy szkolnictwa zawodowego wyższego i średniego i uzgodnić je z wymaganiami życia praktycznego,
- d) zainicjować dokształcanie inżynierów, zagranczą, mechaników i leśników, specjalizujących się w przemyśle drzewnym i szkolnictwie zawodowym, drogą szerokiej akcji stypendialnej,
- e) powołać do życia instruktoraty techniczne dla matych i średnich zakładów przemysłowych przy izbach przemysłowo-handlowych,
- f) organizować kursy dokształcające i stałe dla niższego personelu przemysłowego przy izbach przemysłowo-handlowych,
- g) powołać zaprzysiężonych znawców branży drzewnej przez izby przemysłowo-handlowe w porozumieniu z organizacjami drzewnymi.

Chociaż w dziedzinie organizacji handlu wewnętrznego istniejące gieldy nie wykazywały dotąd pozytywnych korzyści ze względu lokalnych, konferencja wypowia-

da się za powołaniem do życia gield drzewnych po dokładnym przestudowaniu warunków ich działalności i określeniu punktów i czasu, w którym mają powstać. Kodyfikacja zwyczajów handlowych, zarówno ogólnie — krajowych, jak i regionalnych, jest sprawą pierwszorzędnej znaczenia i bardzo pilną.

Zalutnienie tej kwestii ułatwiłoby poważnie wewnętrzny obrót drzewem i przyczyniłoby się również do sanacji stosunków w eksporcie.

Krwawy epilog sporu o kartofle

Złodziej zabija gospodarza pola

We wsi Horbacze p. Stonińskiego miało miejsce okropne, bo zakończone tragicznie zdarzenie.

Właściciel niewielkiego gospodarstwa rolnego Ignacy Useciwicz zauważył, że na polu jego ktoś systematycznie podbiera kartofle.

Abym uniemożliwić rabusiom kontynuowanie kradzieży zaczął pilnować pola. Przed kilku dniami podchodził do miejsca, gdzie zwykle wykopywano mu kartofle, zauważył znanego sobie Protasa Dymitra i dwie jego słostry zajęte kopaniem kartofli. Rabusie widząc nadchodzącego gospodarza nie rzucili się do ucieczki tak zupełnie jak gdyby gospodarzyli na swoim.

To właśnie rozgniewało jeszcze bardziej Useciwicza, począł więc krzyczeć na rabusioł.

Wywiązała się kłótnia, podczas której Protas schwycił siekiere (miał ją z sobą) i zadał nią cios w głowę.

Useciwicz przewieziono do szpitala w Stonimie, gdzie mimo troskliwej opieki zmarł nie odzyskawszy przytomności. Trójka rabusioł nie cofających się nawet przed morderstwem (ustalone zostało, że Protasówny były powołonego już uderzeniem siekiery Useciwicza) powędrowała do więzienia.

KRONIKA

CZWARTEK 25 DZISIA

W. słońca o godz. 5 m. 28

Z. słońca o godz. 5 m. 29

Opad w milimetrach: 13,1

Temperatura średnia -1-10

Temperatura najwyższa -1-15

Temperatura najniższa -1-7

Wiatr przeważający północny

Tendencja wzrost, stan stały

Wagi: z rana pochmurno, potem pogodnie.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Walne zgromadzenie Stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijan. W niedzielę dnia 5 października k. b. r. o godz. 4 m. 30 po poł. odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijan w Wilnie w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Bakstka Nr. 7.

Na porządku dziennym są wybory rady do sekcji przemysłowej Izby Przemysłowo-Handlowej.

O ile zebranie z braku odpowiedniej ilości członków w tym terminie nie dojdzie do skutku, odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 5 min. 30 po poł.

— Doroczne Walne Zgromadzenie członków Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego odbędzie się we czwartek 2-go października r. b. w siedzibie Śród Literackich (Ostrobramska 9 — murły po-Bazylikańskie) w pierwszym terminie o godz. 6 i jankiśkie w pierwszym zaś — bez względu na liczbę zebranych — o godz. 7-ej.

— „Z raju kolektywów. Na powyższy temat w dniu 28 września o godzinie 18 - ej w lokalu Związku Polaków Zakordonowych — Zawalna Nr. 4.

— Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich. Dnia 26 września 1930 r. w piątek o godzinie 8 - ej wiecz. odbędzie się w gmachu Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej 78-me zebranie członków koła z referatem p. Marji Rogowskiej - Głowińskiej p. t. „O bibliografii regionalnej”. Goście mile widziani.

ROZNE.

— Dziennikarz amerykański zwiedza Wilno. Przybył do Wilna na dwudniowy pobyt dziennikarz amerykański dr. filozof A. P. Coleman, współpracownik czasopism „Poland” (N. York) i „New England Home-stead” (Massachusetts), celem zwiedzenia miasta i okolic. Red. dr. Coleman bawi w Polsce od trzech miesięcy, poznał już Warszawę, Kraków i Lwów i co najdłuższe

nauczył się mówić po polsku wcale nieźle. Red. Coleman rozpoczął lekcje języka polskiego jeszcze za oceanem.

— Pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw autobusowych. Centr. zw. właścicieli autobusów złożył ministrowi robót publicznych memoriał, w którym wskazuje na konieczność udzielania zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw autobusowych jedynie faktycznym właścicielom autobusów.

Dotychczas często zdarzało się, że zezwolenia te otrzymywali nie właściciele autobusów, co w rezultacie wprowadzało chaos w kwestjach odpowiedzialności za prowadzenie przedsiębiorstwa.

— Film iniański. Z okazji II Targów Północnych w Wilnie w dniach 26, 27, 28 i 29 września r. b. w godzinach 12 — 14 w Kinie Miejskim, przy ul. Ostrobramskiej 5, zostanie wyświetlony bardzo ciekawy film iniański „Uprawa i przeróbka lnu w Belgii”. Film ten obrazujący wszystkie etapy kultury i przeróbki lnu, będzie rewelacją, gdyż da możliwość szerokim rzeszom rolników znanajomością się z metodami pracy Belgów, którzy są w dziedzinie przeróbki lnu bezkonducyjnymi mistrzami.

Film ten został laskawie wypożyczony Towarzystwu Iniańskiemu w Wilnie (Mickiewicza 19), przez związek Iniarzy belgijskich i był wystawiany na tegorocznej międzynarodowej wystawie iniańskiej w Courtrai (Belgia), która to urządzona z okazji jubileuszu 100-lecia powstania państwa belgijskiego.

— Kursy rysunku i malarstwa im. Fr. Smuglewicza Wil. T-wa Artystów-Plastyków (Sw. Anny 13). Zajęcia dzienne (malarstwo) i wieczorowe (rysunek) już się rozpoczęły. Wpisarzą przyjmowane nadal w sekretariacie szkoły (Sw. Anny 13) w godzinach od 9 do 14.

TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski na Pohulance. „Kres wędrowki”. Wystawiona ostatnio nad wyraz efektowna sztuka z okresu wielkiej wojny w światowej — „Kres wędrowki”. Sheriffa odniosła na naszej scenie wielki sukces artystyczny. Wczorajszą premiera była żywym odzwierciedleniem ogromu trudów i pracy, jakie włożono w wystawienie tej fascynującej sztuki wojennej.

W wykonanie stoi na wysokim poziomie artystycznym. Akcja sztuki toczy się w okopach na linii bojowej w r. 1918 - 9m.

Reżyserję prowadzi R. Wasilewski. Dziś po raz drugi „Kres wędrowki”.

Początek o godz. 8-ej. W. Bilety zniżkowe i kredytowane ważne.

— Teatr Miejski w „Lutni. Dzisiejsza premiera. Dziś ukazuje się po raz pierwszy arcydzieło polskiej literatury dramatycznej „Pan Jowialski” A. Fredry, w oryginalnej koncepcji reżyserkiej dyr. Zelwerowicza, ujętej w nowe formy sceniczne, urozmaicone muzyką i pantomimą.

W wykonaniu biorą udział wybitniejsze siły zespołu z dyr. Zelwerowiczem w roli Szambelana.

Nowe stylizowane dekoracje według projektów J. Hawrykiewicza. Muzyka oparta na oryginalnych motywach, kompozycji E. Dzielawskiego, dopełnia artystycznej całości. Początek o godz. 8 wiecz. Bilety kredytowane i zniżkowe ważne.

— Popołudniówki niedzielne w Teatrze Miejskim. W niedzielę najbliższą odbędzie się w Teatrze Miejskim przedstawienia popołudniowe po cenach zmniejszonych. W Teatrze na Pohulance ukazuje się po raz ostatni wartościowa komedia J. Biłzińskiego „Rozbitki” w Teatrze „Lutnia” aktualna komedia J. Raczkowskiego „Nad polskim morzem”. Obsada premierowa. Bilety już nabywać można w kasie zamawiając od 11 do 9 wiecz. bez przerwy.

CO GRAJĄ W KINACH?

Hollywood — W sidłach kłamstwa

Heljos — Spiewak Jazzbandu.

Światowid — Grzesznicy

Wanda — Don Juan (Wieża miłości).

Kino Miejskie — Martwy węzeł

Z S A D Ó W

SĄD NAJWYŻSZY ZATWIERDZIŁ WYROK SKAZUJĄCY ZABOJCÓW

We wsi Podzie (pow. lidzki) zastrzelony był w dzień we własnym mieszkaniu gospodarz Adolf Laskowski. Sledztwo ustaliło, że organizatorem zabójstwa był Timofiej Ipatow, który przed ślubem żony Laskowskiego utrzymywał z nią bliższe stosunki.

Chcąc pozbyć się jej męża, wynajął do dokonania zabójstwa Jana Bojaryna, obietnicą zapłaty 50 złotych, strzelby zaś dostarczył mu za 20 złotych, Stanisław Micewicz. Bojaryn, znechęcony obietnicą zysku, zbrodnie wykonał. Wszyscy uczestnicy przynali się do popełnienia zbrodni.

Sąd Okręgowy w Wilnie, 4 września 1929 r. skazał Bojaryna na karę śmierci, Ipatowa na 12, a Micewicza na 10 lat ciężkiego więzienia.

Sąd Apelacyjny zlagodził karę Bojarynowi na bezterminowe ciężkie więzienie, a Micewiczowi na 6 lat takiegoż więzienia, co do Ipatowa zaś wyrok zatwierdził.

Ipatow zgłosił kasację, lecz sąd najwyższy ją oddalił.

PRZYKRA HISTORIA P. DEMENTI

Dziwną właściwość mają wyroby Państwowej Monopoli Spiritusowego. Idzie sobie człowiek ulicą cicho, spokojnie, rozumie logicznie, słowem solidny obywatel Państwa.

Trzeba trafia, że pan ten spotyka swego koleżę z ławy szkolnej, idą razem na t. „jednego” i o dziwo, następuje metamorfoza.

Solidny człowiek znajduje się w towarzystwie frywolnych damulek, szaleje, pije znow (na ten raz na umór), trafia do hotelu, a rano budzi się goły. Nieznajome znajome ułotniły się, a wraz z nimi 700 zł. i 5 dolarów i ubranie. Sytuacja przykra i beznadziejna.

Dzwonek na służącego, telefon do policji, dochodzenie.

Policja wpada na trop frywolnych dziewczątek. Są to Rocha Lubińska i „Hela” Głębociewicz.

Głębociewiczowe ujęto odrazu. Zwróciła ona część gotówki, resztę spławiła na kulance. Lubińska ukryła się i dopiero po kilku miesiącach udało się policji schwycić ją. Sprawa oparła się o Sąd.

Lubińska nie przynalala się do kradzieży, usiłując wykazać swoje alibi.

W rezultacie Sąd wyznosił wyrok skazujący „niewinną” Rochę Lubińską na trzy miesiące więzienia i uniewinniający całkowicie Głębociewicz.

Poszkodowany napewno na drugi raz unikać będzie okazji do obłania węzłów przy jaźni z przyjaciółmi.

TARGI PÓLNOCNE
zwiedzającym radzimy zwiedzić
Polską Wytwórnię Obuwia
Wacława Nowickiego
Wilno, ul. Wielka 30
Działy wykutnietej konfekcji i galanterji
Towary zimowe, śniegowce i kalosze.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Różne drobne kradzieże. 23 b. m. z piwnicy mieszczącej się przy ul. Kalwaryjskiej 66 skradziono różnego mięsa, tuszyczki i rondel miedziany na sumę 580 zł. Kradzież dokonana została na rozkaz Telecieńskiej Jachy (Kalwaryjska 66), Górskiej Salomona (Werkowska 8) i Segal Feti (Kalwaryjska 62).

23 b. m. Malunowa Juna (Sadowa 3) zameldowała iż w czasie jej nieobecności w mieszkaniu, Jan Umberwoski skradł na jej szkole 3 koldry wartości 76 zł. poczem zbiegł.

23 b. m. Kacew Grzegorz (Swironek 14) zameldował o kradzieży narzędzi ciesielskich przez Michałowskiego Ignacego (Polocka 4), który oświadczył, że narzędzia te sprzedał nieznajomemu na ul. Żydowskiej.

— Podrutek w pociągu. 23 b. m. w pociągu przybyłym z Lidy znaleziono podrutek pici męskiej w wieku około 2 miesięcy, przy którym znaleziono kartkę z napisem „ochroczona, imię Jan”. Dziecko umieszono w przytulku Dzieciątka Jezus.

— Krwawy wynik bójki 23 b. m. w mieszkaniu Sobolewskiego, Aleksandra przy ul. Wąwozy 2, wynikała bójka pomiędzy wymienionym a Zygunciem Janem, mieszkającym tamże. W czasie bójki Zygunc oddał dwa strzały do Sobolewskiego przyczem trafił go w głowę około ucha. Pogotowie ratunkowe okazało ranę niebezpieczną. Sobolewski jest rany w lekko i życiu jego nie zagraża. Zygunc został zatrzymany.

— Śmierć na zabawie. W Kewie, w czasie zabawy został ciężko pobity Józef Kamiński przez Leonowicza Konstantego i Bresto Antoniego. Kamiński wkrótce po przewiezieniu do szpitala w Osmianie zmarł. Zabójców zatrzymano.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi mężowi memu

Ś. + P.

Juljuszowi Kozłowskiemu

a w szczególności wielebnemu Duchowieństwu, panom prezesom Sądów, p. Prezydentowi miasta Wilna, Zrzeszeniu Sędziów i Prokuratorów, Radzie Adwokackiej, Komendzie Policji Państw., Nauczycielstwu Gimn. im. Zygmunta Augusta, oraz wszystkim przyjaciółom i znajomym zmarłego którzy wzięli tak liczny udział w pogrzebie i okazali mi tyle serdecznego współczucia, składam na tem miejscu serdeczne Bóg zapłać.

Żona, dzieci i rodzina.

WIEŚCI PRZEDWYBORCZE

LISTY KANDYDATÓW POSELSKICH. GODZINY URZĘDOWANIA KOMISYJ

Kandydaci poselscy w okręgach wyborczych powinni być zgłaszani pisemnie na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej nie później niż 30-go dnia przed dniem wyborów, a więc przed 17 października.

Kandydaci zgłaszający się na listę okręgową, powinni do dnia 15 października złożyć na ręce przewodniczącego komisji oświadczenia o swej zgodzie na ubieganie się o mandat.

Zgłoszone listy kandydatów powinny być podpisane conajmniej przez 50 obywateli.

Popisy na zakończenie Tygodnia Strażackiego na terenie Targów

Baczność. Niebawła atrakcja w niedzielę 28-go na zakończenie „Tygodnia Strażackiego” odbędzie się na terenie II-gich Targów Północnych niezmiernie interesujące i piękne popisy strażackie.

Pierwszy punkt programu stanowi przemarsz zawodników wraz z uczestnikami w historycznym pochodzie rozwoju pożarnictwa. Pochód wyjdzie z placu Łukiskiego o godz. 13-iej i przejdzie przez ulicę Mickiewicza i plac Katedralny i uda się na teren Targów.

Na terenie Targów, przymsli koncertowej o godz. 14-iej 30 początek zawodów jednostkowych w wieloboju strażackim o mistrzostwo w województwie I-em, oprócz tego bieg na 200 metrów w pełnym uzbrojeniu. Wspanianie się po drążku. Sprawianie linij węzowej. Przejście przez tunel. Zwycięzcy w tych zawodach otrzymają cenne nagrody.

O godz. 16.30, pokaz działania najnowszych sikawek motorowych i gąsienic chemicznych na płonących obiektach, a o godz. 18.30, figurowe ćwiczenia wileńskie zawodowej straży z płonącymi pochodniami.

Tak bogatego i ciekawego pokazu Wilno już dawno nie widziało, wobec czego nie wątpimy, że wszyscy Wileńanie pośpieszą i stawią się jak jeden mąż w niedzielę 28 b. m. na II Targi Północne.

LEWINOWNA ZWYCIEŻYŁA W PIECIOBOJU PAN, WIEZORĘK W DZIEŚCIOBOJU PANÓW.

Wczoraj zakończył się dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo okręgu, w którym Wiezorek starał się pobić ustalone przez niego rekordy. Próba ta nie udała się ze względu na bardzo złe warunki atmosferyczne. Wyniki osiągnięte przez Wiezorka są następujące: 100 mtr. — 11,5 sek., skok w dal — 6,34 m., kula 10,15 m., skok wysoki — 1,55 m., 400 metrów — 56,6 sek., 110 mtr. przez płotki 16,8 sek., dysk — 38,15 m., oszczep 48,70 m., tyczka — 3,50 m., 1500 metrów — 5:14, 8 sek. Ogółem Wiezorek osiągnął 6.716,28 pkt.

Rozegrany pięciobój lekkoatletyczny pań przyniósł zwycięstwo Lewinównie, która osiągnęła 2.404, 29 punktów. Wyniki Lewinówny w poszczególnych konkurencjach: 60 mtr. — 8,9, skoki w dal — 4,23 m., oszczep — 24,46 m., dysk — 27,64 m., 200 metrów — 34,4 sek.

RADJO WILEŃSKIE

CZWARTEK, DNIA 25 WRZEŚNIA 1930

12.10 — 12.35: Pogadanka z Warsz.

12.35 — 13.00: Gramofon.

13.00: Kom. meteor.

15.50 — 16.15: Tr. z Warsz. Odczyt turyst. kraj. „Huculszczyzna, jako teren turystyczny” — wygł. St. Lenartowicz.

17.15 — 17.20: Program dzienny.

17.20 — 17.35: Kom. L. S. G.

17.35 — 19.00: Tr. z Warsz. Odczyt „Wśród książek” i koncert kameralny.

19.00 — 19.25: „Mała skrzyneczka” — Ciocha Hala.

19.25 — 19.50: Przegląd filmowy.

19.50 — 20.00: Program na piątek i niedzieltę.

20.00 — 24.00: Tr. z Warsz. Pras. dziennik radiowy, koncert, słuchowisko z Poznania, kom. i muzyka taneczna.

D-r E. Globus

(choroby skórne i weneryczne) powrócił ul. Wileńska 22.

Japoński proszek KATOL

jest jednym z najlepszych środków, który radykalnie tępi nie tylko pęchy, mszyce na kwiatkach pokojowych i na roślinach inspektowych, lecz zabija PŁUSKWKI, prusaki i karaluchy.

Ządać KATOL w składach aptecznych i aptekach.

Aspirin

w tabletkach środek usmierzający ból

Wyjątkowo skuteczny we wszelkiego rodzaju zaziębieniach, w bólach reumatycznych.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Ządać w oryginalnym opakowaniu „Aspirin”.

Uwaga rolnicy!

Targi Hodowlane przy II-ch Targach Północnych w Wilnie w dziale drobitu trwać będą od 25 do 28 b. m.

zaś w dziale koni, bydła i trzody chlewniej od 27 do 28 b. m.

Przyjezdnym z prowincji przysługuje w drodze powrotnej zniżka kolejowa w wysokości 50 proc.

